

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz.; w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Dziś: Donata i Wiktora M. M.
Niedz.: Julji P. M. i Heleny Panny.
Poniedziałek: Dezyderjusza Bisk.
Wtorek: Joanny Wdowy.

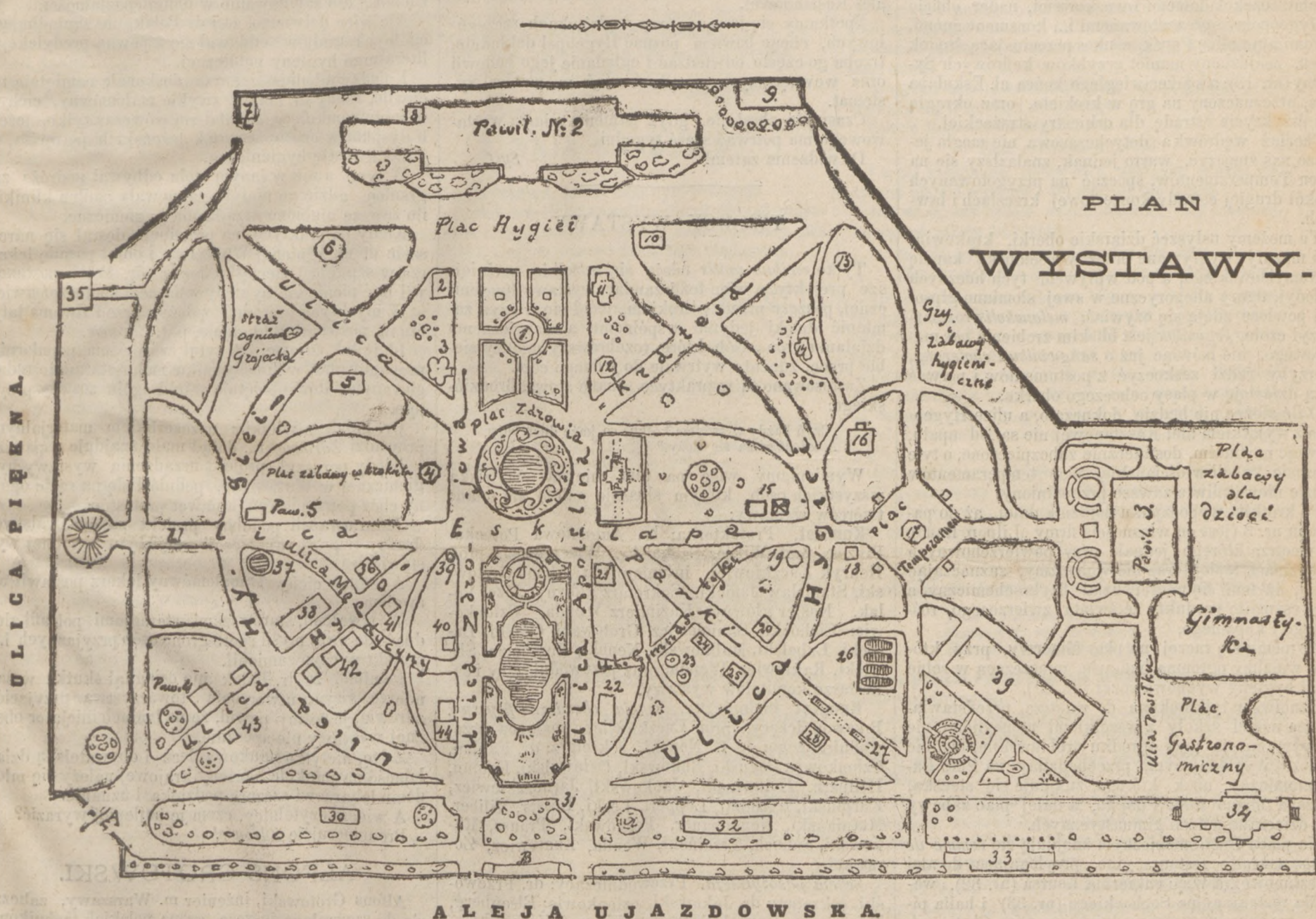
Wschód słońca o godzinie 4 minut 0.
Zachód " " 7 " 53.
Długość dnia godzin 15 " 53.
Przybyło " " 8 " 15.

Wschód księżycy o godzinie 3 minut 49 r.
Zachód " " 6 " 2 w
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 11° R.

Środa: Grzegorza VII i Urbana Pap.
Czwartek: Filipa Nereusza Wyzn.
Piątek: Magdaleny i Jana Pap.
Sobota: Germana B. i Augustyna.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

WYSTAWA HYGIENICZNA.



ALEJA UJAZDOWSKA.

„Hygeopol”.

Dziś zatem otwarcie i uroczysta inauguracja nowego miasta, które naprędce, bo niespełna w dwa miesiące zbudowano na placu Ujazdowskim.

Plac ten słusznie mógłby się nazywać — „wystawowym”.

Obecnej wystawie można dać śmiało tytuł miasta, gdyż podzieloną została na ulice, przy których wzniesiono pełno budowli, nadających jej pozór istotnego miasteczka, zbudowanego pod egidą bogini zdrowia, a więc i nazwą Hygeopola prowizoryczną jurydykę, obejmującą 18 morgów nieforemnie wielokąta, ochrześć nam wypada.

Dzieje założenia Hygeopola sięgają niezbyt dawnych czasów; pierwsza myśl o nim powstała na jesieni roku zeszłego.

Szybkość, z jaką projekt został wykonany, jest zaprawde — amerykańską!

Oryginalną rzecz również należy zaznaczyć.

Zwykle wprzód powstaje miasto, a w niem dopiero zakłada się organ dziennikarski.

Tu stało się odwrotnie.

Czasopismo *Zdrowie*, a raczej jego redaktor, dr. Po-

lak, uprzedził powstanie Hygeopola i był jego intelektualnym twórcą.

We właściwym miejscu wypadnie nam wyliczyć wszystkich tych, którzy się pośrednio lub bezpośrednio do wzniesienia Hygeopola przyczynili, a jest ich zastęp niemały, z nazwiskami znanymi dobrze na każdym polu, czy to naukowem, czy też obywatelskiem działalności społecznej.

Podając powyżej plan Hygeopola z nazwami ulic i placów, z oznaczeniem ważniejszych budowli i urządzeń wystawowego miasteczka, chcemy odbyć z czytelnikami krótką po nim wędrowkę.

Trzymamy się w tym razie systemu wszystkich ciceronów zagranicznych.

Oprowadzając turystów po jakiejś miejscowości, przebiegają oni z nimi całość, aby dać ogólne o niej pojęcie, później dopiero systematycznie informują o szczegółach.

Takim ciceronem pospieszonym będzie dla was, łaskawi czytelnicy, syłf niżej podpisany.

A więc kto łaskaw, proszę za mną.

Wszedłszy przez małą furtkę w parkanie, okalającym Hygeopol, przeciąwszy ulicę Kasztanową, równoległą do alei Ujazdowskich, wchodzimy w ulicę Zdrojową.

Spacer po ulicy Zdrojowej jest nader przyjemny z jednej bowiem strony mamy piękne trawniki, a na nich kobierce kwiatowe, z drugiej zaś urządzenia wodne, które w Hygeopolu z wielkim sumptem, nie bacząc na krótkotrwałość efemerydy wystawowej, założono.

Ztąd i nazwa ulicy, na początku której zwraca uwagę zielony pawilon z werendą i ogródkiem kwiatowym, ozdobiony malowaną „Syreną”.

Tu się mieszczą „Tanie kuchnie”, znana od lat kilkunastu nietylko filantropijna, ile humanitarna instytucja.

Kuchnia, znana z higienicznego ustroju, musi też w Hygeopolu prym trzymać, a turyści, odwiedzający miasto, dostaną w porze od 12-ej do 2-ej z południa obiady i między 5-tą a 7-mą wieczorem kolacje, tanio, smacznie i z gwarancją zdrowotności przyrządzone.

Minąwszy tanie kuchnie, nie zatrzymując się przed budką z wodą sodową (bo tak rano przy względnie ciepłym nikt z nas gasić pragnienia nie potrzebuje), rzuciwszy tylko okiem na pstrokaty jak... papuga okrągłak z czemś, co forsownie narzuca się uwadze publicznej, dojdziemy do placu Hygei, przy rogu którego stoi oryginalny namiot z kumysem i pawilon

Wiedeń 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Książę rejent bawarski przybył tu dzisiaj o godzinie 6-ej m. 40 zrana, celem odwiedzenia siostry swojej Adelgundy modeńskiej. Na dworcu oczekiwali go cesarz, księżna Modeny i poseł bawarski. Po bardzo serdecznem powitaniu i odbyciu krótkiego *cercle* w salonie dworskim, odjechał książę rejent wraz z siostrą do pałacu tejże, a cesarz powrócił do Burgu. Książę rejent wymówił się od przyjęcia urzędowego. (Aj. półn.)

Wiedeń 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Królowa duńska przybyła tu dzisiaj zrana o godzinie 8-ej m. 50, w najściślejszem incognito, celem odwiedzenia rodziny księcia Kumberlandji. Na dworcu kolei przyjął ją marszałek dworu książęcego v. Duering. Królowa udała się wprost do willi księcia w Penzingu. (Aj. półn.)

Berlin 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Norddeutsche allgemeine Ztg.* zapewnia, iż twierdzenie *Dniewnika Warszawskiego*, jakoby Rosja została do zgodzenia się na kongres berliński nakłoniona, jest niezręcznym wymysłem. *Dniewnik* wie dobrze o tem, że Niemcy zwołały kongres na powtórne dopiero zawezwanie Rosji. Twierdzenie *Dniewnika* dowodzi uporu, pożałowania godnego braku taktu politycznego i poczucia honoru narodowego. Żaden patryjotyczny dziennik rosyjski nie zdecydowałby się twierdzić, że wielkie, potężne mocarstwo rosyjskie i jego historycznie wypróbowana dyplomacja dały się w r. 1878 zmusić przez dyplomatów innych państw do udziału w kongresie berlińskim. *Dniewnik* wyrządza złą przysługę swojemu rządowi, przedstawiając ten rząd jako niepełnoletni i wmawiając weń, że daje się do akcji takiej doniosłości, jak kongres, pociągać obcym wpływom.

Berlin 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Parlament niemiecki uchwalił na posiedzeniu dzisiejszem w trzecim czytaniu kredyt dodatkowy na potrzeby nadzwyczajnej armii.

Berlin 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Cesarz Wilhelm odbył dzisiaj przegląd wojsk.

Berlin 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Generał Kaulbars wraz z rodziną odjechał dzisiaj do Petersburga.

Berlin 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Rada związkowa uchwaliła w dniu dzisiejszym ogłosić stan obłężenia w mieście Szprembergu.

Paryż 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Intransigeant* i *Lanterne* aranżują petycję o zatrzymanie jen. Boulangera w przyszłym gabinecie.

Paryż 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Policja w Dijon aresztowała pod zarzutem szpiegostwa Kamila Hasslera, byłego wojskowego pruskiego. Wspólnik jego zdołał umknąć.

Paryż 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Freycinet odpowiedział wczoraj na wezwanie Grevy'ego do złożenia nowego gabinetu, że wobec trudności położenia musi przed dniem stanowczej odpowiedzi porozumieć się z niektórymi osobistościami politycznymi. Miał on dzisiaj albo jutro przedstawić Grevy'emu swą decyzję. Freycinet udał się z pałacu elizejskiego wprost do Floqueta. W liczbie członków gabinetu Freycineta wymieniają już dzisiaj Rouviere i Dévesa.

Bruksella 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Strejkujący robotnicy domagają się podwyższenia płacy, reformy ustaw robotniczych i wydania nowej ustawy o przynależności.

Rzym 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Z Masawy telegrafują, iż według zapewnień Salimbeniego negus abisiński rozporządza siłami 200,000 ludzi.

Londyn 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Daily Telegraph* donosi, że w Kissingen odbędzie się zjazd ks. Bismarka z hr. Kalnokym.

Londyn 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Według informacji z Bombaju, powstanie Szyszwarów w Afganistanie nie stoi w bezpośrednim związku z powstaniem Ghilzajów; wszakże pobudki są te same, wywołane żądaniem poborów emira. Wy-

chodząca w *Lahorze Civil and Military Gazette* donosi, że 500 żołnierzy rosyjskich stoi pod Kolubem na granicy Badakszanu. Gubernator tej prowincji Abdullach zawiadomił Amanula Mulka, władcę Chitralu, że przez kraj jego będą przeciągać rosyjskie wojska ku granicy indyjskiej i dlatego należy przygotować zapasy żywności.

Londyn 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Lord Salisbury oświadczył wczoraj w izbie lordów, że nie jest prawdą, jakoby rokowania o wytknięcie granicy afgańskiej zostały zerwane; również bezsądną jest wiadomość, że komisarze angielscy zostali odwołani. O ile w takich rzeczach przewidywać można, sądzi on, że rokowania potrwać będą dłużej, niż krótko.

Konstantynopol 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—W. Porta wysłała trzech oficerów sztabowych na Kretę z poleceniem specjalnem wypracowania planów fortyfikacji i rozmieszczenia wojsk na wyspie.

Bukareszt 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Tutejsze poselstwo austriackie ogłasza, iż na mocy zawartej w d. 14-ym b. m. pomiędzy Austrią i Rumunją umowy, od d. 1-go stycznia 1888-go r. rząd austriacki zaprzestaje opiekować się takimi osobami zamieszkałymi w Rumunji, które nie są w istocie austriakami, ani węgrymi.

Petersburg 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Z Nowoczerkaska telegrafują pod d. 19-ym b. m.: We wtorek wieczorem wjeżdżając do miasta Najjaśniejsza Pani jechała w otwartym, 4-ma białymi końmi zaprzężonym powozie. Najjaśniejszy Pan wraz z orszakiem jechał konno. Droga prowadziła przez wspaniale przyozdobione dwoma łukami tryumfalnymi aleje, których drzewa kwieciami wiosennymi bujnie się właśnie pokryły. Uczniowie szkół tworzyli tutaj szpalę. Ku wnętrzu miasta stało rozwinięte w wielkich masach wojsko. Ludność, a w jej liczbie wielu weteranów kozackich, ciągnęła konno i pieszo za orszakiem Cesarskim, wydając bez przerwy okrzyki: hurra! Bito we dzwony. Miasto dookoła pięknie przystrojone. Po nabożeństwie w katedrze udali się Najjaśniejsze Państwo wraz z Następcą tronu do pałacu, w którym straż trzyma dywizja rezerwy pułku kozackiego lejbgwardji. Tutaj Najjaśniejszy Pan przyjął chleb i sól od deputacji. W śród przed południem drużyna kozacka udała się, mając ze sobą godła koronne, do katedry, dokąd przybyli niebawem Najjaśniejsze Państwo, Następcę tronu, Wielcy Książęta Jerzy i Mikołaj starszy. Po ukończeniu nabożeństwa odbyło się w zgromadzeniu kozackiem wręczenie przez Najjaśniejszego Pana buławy hetmańskiej Następcy tronu, poczem naczelnicy złożyli hołd temu ostatniemu. Następnie zgromadzenie powiodło Dostojnego hetmana swojego, który dzierzył w dłoni podarowaną kozakom dońskim przez Piotra Wielkiego buławę, przez ulice miasta do gmachu zarządu wojennego, gdzie Najjaśniejsze Państwo znaleźli się już pierwsi. Ludność witała pochód hetmański z głęboką czecią. Odśpiewano hymn narodowy, poczem Najjaśn. Pan rozkazał wojskom deflować. Po powrocie do pałacu Najjaśniejszy Pan przyjmował i ugaszczał w południe rozmaite deputacje kozackie i inne. Przy stole wniósł Najjaśniejszy Pan toast na cześć walecznego i sławnego wojska kozaków dońskich, poczem hetman ks. Świętopełk Mirski wniósł zdrowie Najjaśniejszych Państwa. Najjaśniejszy Pan rozmawiał laskawie z naczelnikami stannie kozackich i weteranami. O godzinie drugiej z południa Najjaśniejsze Państwo obecnymi byli przy położeniu kamienia węgielnego pod gmach szkoły dla dziewcząt szlacheckich, poczem odwiedzili gimnazjum męskie i żeńskie. (Aj. półn.)

Petersburg 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Nowoje Wremja* donosi, że bawi tutaj obecnie właściciel dóbr w Rumunji, książę Emanuel Vogorides, siostrzeniec Aleka baszy. (Aj. półn.)

Petersburg 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Pomocnik komenderującego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, generał baron Krüdener, mianowany został człon-

kiem komitetu aleksandyjskiego dla opieki nad rannymi. (Aj. półn.)

Nowoczerkask 20-go maja. (Tel. pr. K. W.)—Podczas doręczenia Następcy Tronu buławy hetmańskiej wygłosił metropolita kijowski Platon mowę, w której między innymi powiedział co następuje: „Jesteśmy szczęśliwi, mogąc powitać wśród nas takiego monarchę, który, jak świadczą ludzie dobrze go znający, posiada czyste jak kryształ serce i jest wrogiem wszelkiego kłamstwa. W krótkich latach swego panowania dowiódł On niezłomności charakteru, siły woli i odwagi ducha, które to przymioty niezbędne są dla władcy wielkiego państwa. Ale, co jeszcze więcej znaczy, jest on dobrym chrześcijaninem, wielkim patriotą, a tem samem takim pomazańcem bożym, który rządzi nami nie tylko wedle praw naszej ojczyzny, ale i wedle szczególnych natchnień Opatrzności boskiej, której działanie jasno się uwydatniło od czasu Jego wstąpienia na tron przodków.” Dalej napominał metropolita cytatami z pisma św. do wierności dla Cesarza i błagał niebios o błogosławieństwo dla Najjaśniejszej Rodziny Cesarskiej, dla Następcy Tronu jako dowódcy wojska kozaków dońskich, a wreszcie dla kozaków, którzy są puklerzem tronu i postrachem wrogów. (Aj. półn.)

Nowoczerkask 20-go maja. (Tel. Aj. półn.)—Najjaśniejszemu Panu podane zostały chleb i sól na wspaniałej tacy ze srebra oksydowanego z solniczką, mającą formę kaszkiety kozackiego; od szlachty dońskiej na tacy złoczonej z solniczką podobnej formy; od właścicieli kopalń węgla na wielkiej tacy z antracytu; od duchowieństwa kałmuckiego na tacy, ustawionej na podstawie ze złoczonego drzewa, wyobrażającej ofiarnik. Wszystkie tace odznaczają się delikatnością wyrobu, bogactwem emalii oraz piękną rysunkiem i pomysłami. Illuminacja była bardzo piękna. Radość i ożywienie wiernych dońców na widok Rodziny Cesarskiej znajdowały wyraz w nieustannych i przeciągłych okrzykach: hurra!

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 20-go maja. — Zaufanie giełdy naszej do wszystkich wartości rosyjskich potęguje się coraz bardziej, w następstwie czego szczególnie kursa podniosły się o znaczny procent, a mianowicie w tranzakcjach natychmiastowych o 1.65 i w końcomiesięcznych o 1.25 m. Tranzakcje przy usposobieniu bardzo mocnem były ożywione z widokami dalszej poprawy. Na polu innych wartości: pożyczka wschodnia i listy ziemskie o 60 fenigów droższe. Akcje kredytowe o całą markę wyżej notowane. Żyto w towarze gotowym o 1.25 i na dostawę o 2.25 m. wyżej płacono.

Berlin 20-go maja (notowanie urzędowe giełdy).
Bil. ban. ros. w tr. nat. 183.75 Akcje kredytowe 453.—
Weksle na Warszawę 183.40 Listy zast. serji I-ej 57.60
Wek. na Peters. krótk. 183.10 Weksle na Lon. krót. 20.36
Wek. na Petersb. dług. 182.30 — — — — — dług. 20.31
Bil. ban. ros. na dost. 183.50 Żyto w tow. gotow. 126.75
Wschodnia pożycz. II em. 57.80 Żyto na jesień 132.75

Kursa z dnia 18-go maja, t. j. z ubiegłej środy były: 182.10, 181.90, 181.40, 180.50, 182.25, 57.20, 452, 57, 20.36, 20.31, 125.50, 130.50.

Petersburg 20-go maja. Weksle na Londyn 21³/₄ —
Pożyczka premjowa I-ej emisji 265¹/₂. — Pożyczka premjowa II-ej emisji 243³/₄. — Półimperjały 9.15

Gdańsk 18-go maja. *Pszennica*: cena najwyższa 8.30, — regulacyjna bieżąca 8.25. — na dostawę 8.25. —
Żyto: cena najwyższa za polskie 4.75, regulacyjna 4.87¹/₂, na dostawę wiosenną 4.77¹/₂.

Ceny zboża z dnia 20-go maja 1887-go r. na stacji „Praga” drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. — *Pszennica* wyborowa 129—133, średnia 122—127, ordynaryjna 115—120. Żyto wyborowe 85—86, średnie 82—84, ordynaryjne 77—80. Jęczmień wyborowy 83—86, średni 76—82, ordynaryjny —. Owies wyborowy 80—84, średni 72—78, ordynaryjny 67—70. Gryka 72—80. Groch 71—85. — Kasza jaglana wyborowa 84—115. B. Werner et Comp.

Nekrologja.

† Za spokój duszy ś. p. Joanny z Lempickich Skarżyńskiej, odprawionem będzie w dniu jej imienin, to jest we wtorek 24-go maja, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 11-ej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. 3—1736

— Wszystkim tym, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwiłki męża i ojca naszego b. p. Adolfa Machonbaum, w dniu 19-ym maja r. b. pozostała wdowa wraz z dziećmi serdecznie dziękuję.